



XXI Olimpiada – otwarta

K

PONIEDZIAŁEK,
19 LIPCA

1976 ROKU

WYD. AB

Kurier

Szczeciński

Nr 161 (9850)
Rok założenia 1945
Cena 50 gr



W SOBOTĘ, 17 lipca odbyła się w Montrealu uroczystość otwarcia Igrzysk XXI Olimpiady. Przez najbliższe 2 tygodnie ok. 7 tys. najlepszych sportowców świata walczyć będzie o najwyższe sportowe trofea — olimpijskie medale.

OTWARCIE XXI Igrzysk Olimpijskich w Montrealu.

NA ZDJĘCIU: defiluje reprezentacja Polski.

CAF-Matuszewski-telefoto

(Dokończenie na str. 2)

E. Gierek spotkał się z E. Honeckerem

Rozwój współpracy Polski z NRD

WARSZAWA. W dniu 17 lipca br. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek spotkał się z przebywającym w wyoczynku w Polsce sekretarzem general-

nym KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności Erichem Honeckerem.

W toku rozmowy omówiono sprawy dalszego rozwoju wszechstronnej współpracy między Polską i NRD oraz wymłonięno poglądy na aktualne problemy międzynarodowe. Wiele uwag poświęcono sprawom pogłębienia współdziałania obu partii w realizacji linii politycznej wspólnoty państw socjalistycznych, zmierzającej o umocnienia pokoju i bezpieczeństwa.

Podkreślono wolę obu partii konsekwentnego wcielania w życie treści wspólnego oświadczenia konferencji partii komunistycznych i robotniczych Europy, stanowiącego doniosły krok na drodze umacniania Jedności komunistów i ich zespolenia z wszystkimi postępowymi i demokratycznymi siłami na naszym kontynencie.

Spotkanie przebiegło w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze. (PAP)



O tydzień wcześniej

TELEWIZYJNY Bank 440 coraz bardziej szarogęsił się w Kamieniu Pomorskim. Widać go nie tylko z okolicznościowych dekoracji i napisów. Urokliwie kamieniczki Starówki uzyskały efektowne i bardzo kolorowe elewacje. Asfalty dywaniki rozściela się coraz szerzej, wraz z warstwą na miejscowych ulicach. Turystów przybywających od strony Dziwnowa — Kamień wita efektowną rybą z płaskowca i elementami pomysłowych dekoracji.

NIC w tym dziwnego! Telewizyjny Bank 440 zbliża się z każdym dniem. W ubiegłym tygodniu po raz trzeci (i chyba ostateczny) zmieniono termin transmisji. Dziś wiadomo już z całą pewnością, że Tuchola i Kamień mierzą się na małym ekranie w najbliższą niedzielę.

— BĘDZIE nam brakowało tego tygodnia — mówi nacelnik Andrzej Bogusławski. — Gdybyśmy wcześniej znali dokładny termin audycji nadal rozłożylibyśmy siły i przygotowaliśmy ani na jotę ze swego programu. Najwyżej trzeba będzie wydłużyć dzień pracy i zapamiętać o tym, że istnieje czas przeznaczony na odpoczynek.

(Dokończenie na str. 2)

W pierwszym dniu konkurencji sportowych

Kolarze szosowi — srebrnymi medalistami

MONTREAL. Pierwszy dzień startów reprezentantów Polski na XXI Igrzyskach Olimpijskich w Montrealu przyniósł nam srebrny medal. Dzięki naszym szosowcom startującym na dystansie 100 km w wyścigu drużynowym (Tadeusz Mytnik, Mieczysław Nowicki, Stanisław Szoda i Ryszard Szurkowski) Polska wpisała się na 4 miejsce na liście medalistów. (O szcze-gółach piszemy na stronach następnych). W wielu dyscyplinach sportu startowali Polacy tego dnia, a jak to najczęściej bywa ze zmiennym szczęściem, Polscy pięciobości po pierwszym dniu zawodów — jeździe konnej sklasyfikowali się na 6 miejscu, a najlepszy z naszych zawodników Zbigniew Paćwał znalazł się w czółwie. Ryszard Żugał odpadł w półfinale wyścigu pływackiego na 100 m st. grzb. ale ustanowił rekord Polski — 59,90. Ciesiarowiec Stefan Lelekto startujący w wadze muszej zajął 6 miejsce. Nie po-

wiodło się natomiast mistrzowi świata Zygmunta Smalczowskiemu, który spalił trzy podejścia i został wyeliminowany z konkurencji. Po myślnie przez pierwsze eliminacje przeszli wioślarze, bracia Ślusarscy, którzy awansowali do półfinału dwójek bez sternika. W niedzielę występy Polaków na olimpijskim torze zakończyła nasza dwójka ze sternikiem — Grzegorz Stellak, Ryszard Stadniuk i Ryszard Kubiak, która startowała w pierwszym przedbiegu eliminacji na torze piątym, zajmując 4 miejsce. W strzelaniu z pistoletu do wrotnego Sławomir Romanowski za-jął 12 miejsce na 47 startujących zawodników. W pierwszym dniu rozpoczęli ćwiczenia gimnastycy.

ROZPOCZĘŁY się także olimpijskie turnieje w grach zespołowych. Nasi siatkarze wygrali z drużyną Południowej Korei 3:2. Mecze były niezwykle emocjonujące, ponieważ po dwóch pierwszych setach przeciwnicy prowadzili 2:0. Drużyna trenera Wagnera zdołała jednak zmobilizować siły i zwyciężyła 3:2. Olimpijski występ naszych piłkarzy na głównym stadionie w Montrealu nie przyniósł sukcesu. Obroncy tytułu mistrzowskiego zremisowali z Kubą 0:0. Trener Kazimierz Górski nie ukrywał swego niezadowolenia z postawy zespołu. Nasi piłkarze ręczni mieli niezbyt groźnego przeciwnika — Tunezję i odnieśli zwycięstwo w pierwszym meczu 26:12.

Inauguracja zawodów pływackich przyniosła serię nowych rekordów świata. Wspaniale osiągnięcia statystyki NRD 4:10 na st. zmian. kobiet oraz pływaków amerykańskich publiczność oklaskiwała gorąco. Nowymi rekordami rozpoczęli także swoje boje ciężarowcy, a bohaterem dnia był Aleksander Woronia (ZSRR). Podczas zawodów gimnastycznych młodzika Nadia Comaneci otrzymała za swe ćwiczenia na równoważni — 10 pkt. Już pierwsze konkurencje XXI Igrzysk w Montrealu zapowiadają wysoki poziom i ostrą walkę we wszystkich dyscyplinach sportu.

Po pierwszym
dniu Igrzysk

Medale

ziote srebrne brązowe

1. NRD	2	1	0
2. ZSRR	2	0	0
3. USA	1	2	1
4. Polska	0	1	0
Węgry	0	1	0
6. Dania	0	0	1
Iran	0	0	1
Kanada	0	0	1
Austria	0	0	1

Popisowa jazda drużyny ZSRR

WALKA na trasie wyścigu, którego długość wynosiła 102,335 km, była niezwykle zacięta i wyczerpująca. Po pierwszych 25 km najlepszy czas uzyskali siñli kolarze ZSRR: Anatolij Czukanow, Walery Czaplugin, Władimir Kaminski i Aavo Pikkuus. Bardzo szybkie pierwsze 25 km mieli kolarze NRD. Dopiero trzeci czas, ze stratą 50 sek. do szosowców ZSRR uzyskali Polacy. W przedostatnich zaliczeniach zarówno trener Karol Madaj, jak i dr Zbigniew Rusin sugerowali, żeby nasz zespół na pierwszych 25 km nie narzucał zbyt ostrego tempa, gdyż podczas bardzo silnego wiatru oraz upału, a także całkowicie następcznej trasy, mogło to przynieść zbyt duże osłabienie. Kolejne 25 km Polacy pojechali już znacznie szybciej i po 50 km awansowali na 2 miejsce, lecz strata ich do prowadzących szosowców ZSRR nieco się powiększyła — do 1,00 min. Polacy nato-

miast wyprzedzali zespół NRD, który spadł na 3 miejsce o 35 sek. Nasi szosowcy nadal zwiększali tempo i po 75 km różnica między prowadzącą ekipą ZSRR, a naszym zespołem wynosiła 39 sek. Nadspodziewanie dobrze pojechali w tej części wyścigu szosowcy Dania oraz RFN, którzy zdołali wyprzedzić kolarzy NRD. Trzeba jednak dodać, że między 50 a 75 km szosowców NRD przesłałował pech. Schifner, Diers i Hartnick mieli defekty, co niewątpliwie wpłynęło na rytm pracy zespołu i dość spora stratę. Najlepiej Polacy pojechali w ostatniej fazie wyścigu. Na wysokości mety, ale jeszcze ok. 12 km do zakończenia wyścigu, nasi szosowcy mieli do prowadzących kolarzy ZSRR tylko 30 sek. straty. Tak więc ich finisz był imponujący. Zmniejszył nadal tę różnicę,

(Dokończenie na str. 2)

Coraz mniej wody w Odrze

WROCLAW. Utrzymująca się od kilku tygodni bezdeszczowa, słoneczna pogoda wiele kłopotów przysparza największemu armatorowi naszej „małej floty” — „Zegludze na Odrze”. W rzece zaczyna... brakować wody. Każdy statek „Zestuli na Odrze” na trasie Wrocław—Szczecin musi zabierać na pokład obecnie ok. 150 ton towarów mniej niż zwykle. Sytuacja wymaga też niezwykle ostrożnej nawigacji.

Piorun uśmiercił 9 osób

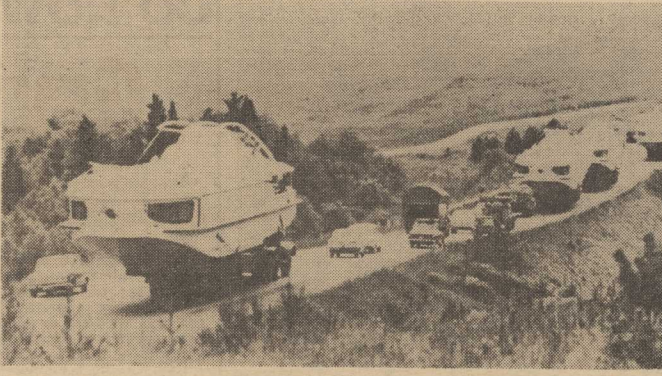
RZYM P.A.P. W niedzielę podczas złoju byłych kombatanów u stóp góry Catenala w pobliżu Arezzo w środkowych Włoszech rozszalała się gwałtowna burza. Pod koniec złoju w grupie 11 osób uderzył piorun. 8 osób zginęło na miejscu, a 11-letni chłopiec zmarł w szpitalu, gdzie przebywają jeszcze z ciężkimi obrażeniami 2 pozostałe ofiary: 49-letni mężczyzna i drugi — 11-letni chłopiec.



17-LETNIA Liz Street z Ottawy była pierwszą uczestniczką sztafety niosącej olimpijski ogień ze stolicy Kanady do Montrealu.

(CAF — UPI)

DZIS W NUMERZE: „Gryfa“ pogoń za... srebrną ławicą ♦ Pracowite lato studentów medycyny ♦ Odpowiadają na krytykę ♦



„Dar Pomorza” w Baltimore

WASZYNGTON PAP. Zagłowiec szkolny Wyższej Szkoły Morskiej „Dar Pomorza”, który brał udział w tegorocznych regatach „Operacja Żagiel 76” zwinął z przyjacielską wizytą do portu Baltimore.

Wspomnienie o Churchill

DIENNIK „The Times” zamieścił ostatnio materiały dotyczące wspomnień o działalności literackiej Winstona Churchilla. Na pierwszym miejscu znajduje się relacja Franka Durhama, publicysty o renomie międzynarodowej, o rozmowie, jaka odbył z Miss Grace Hamblin, wioletniak zafasowana sekretarką Churchilla. Pełnia ona te funkcje od 1962 roku. Stwierdziła, że Churchill aż do ostatnich lat życia nie tracił samodzielnego pisarstwa o charakterze historycznym pamiętnikarskim. — Elektor Sir Winston — odczuwał chęć dyktowania czegoś, pragnął mieć zawsze kogoś pod ręką — mówi G. Hamblin. — Byłam stale do jego dyspozycji. Niekiedy dyktował mi leżąc w łóżku, a czasem w trakcie podróży samochodem lub na pokładzie samolotu. Odznaczał się niezwykłą skromnością w doborze słów i formułowaniu zdań. Czasem dyktował to samo pięć lub sześć razy, każdorazowo wyglądając tekst. Jeżeli cokolwiek mylił zamawiał, mówił żartobliwie, że jestem wprawdzie osobą inteligentną, ale widocznie niedokształcona.

Miss Hamblin obecnie już w wieku powyżej 80 lat wspomina, że musiała też jak najskrupulatniej stenografować pojedyne dzieła Churchilla „History of the English Speaking Peoples”. Nie znośli on kłopotu maszyn do pisania. Podczas wojny przyzywał się namiętnie do przenoszenia swoich ścisł najpierw na magnetofon, z którego taśmy sekretarka przepisywała je następnie.

Współpraca z Churchillem była niełatwa, ale bardzo fascynująca. Miss Hamblin otrzymała stanowisko sekretarki Churchilla drogą ogłoszenia (PAP)

WIADOMOŚCI DZIA

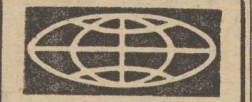
RZYM. Desygnowany na premiera Włoch złożył działacz chrześcijański demokracji, Giulio Andreotti spotka się dziś z przywódcami 11 największych włoskich centrów związkowych. Andreotti poinformuje rozmówców o szczegółach rządowego programu chafejki do przetrwania rozwoju włoskiej gospodarki. Andreotti kwie się wzmianką o parcie związkowców dla swego gainetu po fiasku płatkowych rozmów z przywódcami pozostałych 21 największych włoskich partii — komunistycznej i socjalistycznej.

BRUKSELA. W poniedziałek w Brukseli zbierają się na 2-dniowych posiedzeniu 2 grejni ministerialne EWG — szefów dyplomacji i ministrów rolnictwa. Tematem posiedzenia ministrów spraw zagranicznych ma być rozpatrzenie po katem realizacji, niektórych postanowień ostatniej brukselskiej sesji rady europejskiej, czyli awianka szefów państw i rządów EWG. Przede wszystkim ma być omówione przyzwolenia do bezpośrednich i powszechnych wyborów do parlamentu zachodnioeuropejskiego, zaplanowanych na wiosnę 1978 r. Natomiast ministrowie rolnictwa omówią kwestie wotki ze skutkami noszonymi. Wzmocnienie zastosowania sterzu nadzorczających posunąć.

Oficerowie, załoga i studenci statku spotkali się z bardzo przyjaznym i serdecznym przyjęciem w Baltimore, gdzie mieszka liczna grupa Amerykanów polskiego pochodzenia. Powitaniem zbiegło się z dorocznym festiwalem miejscowej Polonii. Na powitanie statku i otwarcie festiwalu przybył burmistrz Baltimore W. Schaefer, przewodniczący rady miejskiej W. Orliński oraz liczni obywatele miasta. Obecny był ambasador PRL w Waszyngtonie Witold Trampczyński.

Atmosfera pierwszego dnia pobytu była bardzo serdeczna. Do zwiędzania „Daru Pomorza” było tak wielu chętnych, że utworzyli się długie koleje. W sobotę delegacja oficerów i studentów przybyła do Waszyngtonu, gdzie złożyla kwiaty pod pomnikami bohaterów narodu polskiego i amerykańskiego — Tadeusza Kościuszki i Kazimierza Pułaskiego.

W niedzielę „Dar Pomorza” wypływa z Baltimore do Filadelfii, która będzie ostatnim etapem wizyty polskich żeglarzy w USA.



♦ Załoga radzieckiej orbitalnej stacji „Salut-5” przekazała w sobotę serdeczne pozdrowienia uczestnikom XXI Letnich Igrzysk Olimpijskich w Montrealu. W czasie kolejnego сеанsu łączności, pokazanego w Moskwie w wiesorowym dzienniku telewizyjnym „Wremia” dowódca „Saluta-5” Boris Wołynow przekazał uczętnikom leterskiej zyczenia w związku z otwarceniem tej wspaniałej imprezy sportowej.

UCIEKNIERYZ Z RODEZJI

♦ Brytyjski dziennik konserwatywny „Sunday Telegraph” poinformował w niedzielę, że kilkunastu młodych białych mieszkańców Rodezji zbiegło do Wielkiej Brytanii, by uniknąć służby w armii rodyzjskiej. Do W. Brytanii przybyli oni w charakterze turystów tranzytem przez Republikę Południowej Afryki. W Londynie zainteresowała się nimi jedna organizacja pomagająca cudzoziemcom znaleźć pracę.

EKSPLOZJA BOMBY

♦ W sobotę w Castlederg w hrabstwie Tyrone w Irlandii Północnej eksplodowała bomba. Jak wykazało śledztwo zginięło dwóch terrorystów, przetranszających bombę. Eksplozja poważnie uszkodziła pięć budynków w centrum miejscowości, w tym bank, do którego miała zostać podłożona.

Zderzenie samolotów

BUENOS AIRES PAP. W południowej części Peru doszło do zderzenia w powietrzu dwóch niewielkich samolotów. Nastąpiło to w czasie ćwiczeń akrobatycznych. Policja podała, że trzy osoby zginęły a dwie zostały rane.

ZSRR. Wodoloty „RA-KIET A” dla rzek syberyjskich po renowacji w zakładach naprawczych w Krasnojarsku. W tym czasie transportują się na specjalnych przyczepach samochodowych. Transport ładowy jest o wiele tańszy, niż okrężna droga morską. (CAF-TASS)

Kanadyjska Miss Polonia 1976

NA dorocznym balu po raz dwudziesty odbył się w Toronto wybór Miss Polonia Kanadyjskiej 1976. Tym razem szczęście uśmiechnęło się do panny Bożeny Dziadul z London (Ontario), natomiast królową czczytelni popularnej gazety polonijnej „Związkowica” została Krystyna Luszczevska z Hamilton.

Nowy wzros Czerwonego Krzyża

W SIEDZIBIE Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w Genewie (Comite International de la Croix-Rouge — CICR) odbyła się uroczystość związana z zmianą na stanowiska prezesa tej organizacji. Następcą dotychczasowego prezesa, Erica Martina został Alexandre Hay, dotychczasowy wiceprezes. Zmiana ta jest polacowana z istota reorganizacją struktury kierownictwa. Dotychczas działalnoscia organizacja kieruje między innymi radia kolegialna, składająca się z prezesa i co najmniej trzech członków komitetu. Od 1 stycznia 1977 roku catość kierownictwa bedzie skupiona w rękach A. Haya.

Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża został utworzony w 1863 r. z inicjatywy Henry Dumanita, obywatela szwajcarskiego, jako międzynarodowy komitet pomocy ranym żołnierzom. Obecna nazwa nosi od 1889 r. Składa się wyłącznie z obywateli szwajcarskich.

Szczegóły śmierci Pepera

„Mściciele” dokonali zamachu na zbrodniarza

NAZWISKO było wysokiego funkcjonariusza SS i członka sztabu generalnego szefa SS Himmlera, 61-letniego Joasquina Pepera znalazło się ponownie na łamach gazet francuskich. Organizacja pod nazwą „Mściciele”, która postawiła sobie za cel likwidację zarówno zbrodniarzy hitlerowskich, jak i na terenie Francji jak i ukrywających się w Niemczech zachodnich. W trakcie tej akcji dom Pepera (w nocy z wtorku na środek) na blysko pułkownika SS — Pepera. Przedstawiciel tej organizacji zadzwonił do redakcji paryskiego dziennika „L'Aurore” informując, że grupa pod nazwą „Mściciele” wykonała wyrok śmierci.

W trakcie tej akcji dom Pepera we wschodniej Francji został całkowicie spalony, a w zliszczach znalaziono skazane i zabite kuzalmy zwłoki — jak się sadzi — Pepera. Skazany na śmierć przez amerykański trybunał wojenny w 1946 roku za zamordowanie 10 jeńców amerykańskich podczas akcji w Ardenach, Peiper uciekł z miejsca zgonu we wrześniu w 1951 r. W 1957 roku został znowiony i osiędł się we Francji. Jest on również oskarzony o masakra ludności cywilnej we Włoszech w 1944 roku i odpowiedzialności nie był nigdy sadzony. Utrzymanie się hipoteza, że Peiper

Wkracają nowe posiłki wojsk syryjskich

Brak nadziei na przywrócenie pokoju w Libanie

KAIR, LONDYN PAP. Sytuacja w Libanie zaoignia się jeszcze bardziej po przybyciu w niedzielę do górskiego rejonu, położonego na wschód od Bejrutu, nowych posiłków wojsk syryjskich. Umocnienie obecności militarnej Syrii w Libanie przekreśliło wszelkie nadzieje na udanie się do Damaszku delegacji Organizacji Wyzwolenia Palestyny w celu podjęcia rozmów w sprawie pojednania syryjsko-palestyńskiego. Jak już informowaliśmy Palestyńczycy oświadczyli, że warunkiem takiego pojednania musi być wycofanie wojsk syryjskich z rejonu Sofar i Sajdy.

Wysilki medacyjne nie zostały jednakże zaniechane. Prezydent Libii Abd-As-Salam Dżalud prowadził w niedzielę w Damaszku rozmowy na temat problemu libańskiego z szefem rządu syryjskiego, Mahmudem Ajubi. Do Damaszku udał się również w tym celu przedstawiciel Ligi Arabskiej Sabri El-Choli.

W tym tygodniu oczekuje się przybycia do Bejrutu delegacji Ligi Arabskiej, która podejmie nową próbę mediacji między walczącymi stronami. Jednakże zdaniem obserwatorów kolejna misja ligi, podobnie jak poprzednich, ma małe szanse powodzenia.

Przeciek rurociągu na Alasce

WASZYNGTON PAP. Po raz pierwszy od rozpoczęcia testów budowanego na Alasce olbrzymiego rurociągu, stwierdzono pęknięcie pancerza, przez które zaczęła wydostawać się ropa. Pęknięcie wykryte w piątek znajdowało się 16 km na wschód od stacji pomp w Valdez. Ekspert wykluczył możliwość powstania defektu wskutek wadliwego spawania. Ta kluczowa dla gospodarki amerykańskiej inwestycja, która pochłonie 7 mld dol. ma być oddana do eksploatacji już w przyszłym roku. Zdolność przepływu rurociągu — 600 tys. baryłek dziennie.

Wietnamscy chłopci powracają na rolę

HANOI PAP. Od chwili wyzwolenia Saigonu w kwietniu 1975 r. ok. 800 tys. ludzi opuściło miasto udając się do tzw. nowych stref gospodarczych utworzonych na południu Wietnamu. Wśród przybyszów ok. 300 tys. stanowią chłopci, którzy w czasie działań wojennych musieli opuścić swoje wioski, mimo że większość z nich w Saigonie skazana była na bezrobotność. Obecnie władze gwarantują udającym się na wieś ludziami, pomoc w postaci żywności, odzieży i sprzętu rolniczego. Równocześnie na terenach wjejskich buduje się szkoły, szpitale, budynki dla przyszłych sklepów oraz wiele innych obiektów niezbędnych dla normalnego życia mieszkańców.

Obraz St. Rembińskiego w Białym Domu

W BIAŁYM DOMU otwarta została sala poświęcona pamięci prezydentów Teodora i Franklina Roosevelta. Jednym z głównych eksponatów w tej sall jest portret Franklina Delana Roosevelta pędzla polonijnego malarza Stanisława Rembińskiego go. St. Rembiński jest honorowym prezesem Polish Heritage Association w stanie Maryland.

Rozpoczęcie testów aparaty pokładowe „Vikinga”

WASZYNGTON PAP. W nocy 8 niedzieli na poniedziałek na sygnał radiowy z Ziemi rozpoczęto sprawdzanie aparaty naukowej na pokładzie ławownika amerykańskiej sondy marsjańskiej „Viking-1” oraz urządzeń, od których zależy powodzenie przeprowadzonej w październiku do ośrodka w Pasadenie obrazotrzone dopiero po kilku minutach. Najbardziej skomplikowanym urządzeniem jest holograficzny akumulator samochodowego do przeprowadzenia trzech testów, mających ustalić czy Marsie istnieją żywe organizmy. To w wielkim laboratorium jest instrumentem o wiele bardziej skomplikowanym technicznie, niż całe nawet pojazdy kosmiczne.

Dramatyczne apele — brak krwi

BELGRAD PAP. Prasa belgradzka zamieszcza apele, by odciądnąć bezpłannie krew. Krewi zabrakło nie tylko w Belgradzie, ale również w całej Serbii. Notuje się zgony ofiar wypadków samochodowych i osób operowanych po wypadkach. Otóż z powodu braku pieniędzy, służba zdrowia korzysta od pewnego czasu tylko z krwi oddawanej bezpłatnie.

„Prawdziwa cnota...“ Odpowiadają na krytykę

POŁĄCZENIE BIBLIOTEK
W ODPowiedzi na notatkę pt. „Dziw na wywaszachu”, dyrektorka Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Banku Polskiego w Szczecinie przekała wiadomości o przedsięwzięciu, które miało być o przeniesieniu biblioteki beletrystycznej z lokalu przy al. Niepodległości 46 do lokalu przy al. Mickiewicza w Szczecinie.

Biblioteka, o której mowa jest w notatce, to Biblioteka Państwowa Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych i przekształcona jest w Bibliotekę Wojewódzką przy I Oddziale PKO w Szczecinie. Koszty zakupu książek pokrywane były z dotacji Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Banku Polskiego w Szczecinie. Praca nad przeniesieniem Biblioteki rozpoczęła się w lutym bieżącego roku. W tym czasie wyznaczono komisję z udziałem przedstawicieli Biblioteki Wojewódzkiej i PKO. Podczas spotkania zaakceptowano opinię zastępcy dyrektora Biblioteki Wojewódzkiej wskazującą, że dalsze utrzymywanie biblioteki w zajmowanym lokalu nie jest właściwe. Ponadto w centrum Szczecina działają filie Biblioteki Wojewódzkiej, które zdolni są przyjąć w swoim lokalu biblioteczne zbiory. Po uzgodnieniu propozycji z władzami Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Banku Polskiego, podjęto decyzję o przeniesieniu biblioteki do lokalu przy al. Mickiewicza 46. W tym celu podjęto prace remontowe w tym lokalu. Prace te zakończono w czerwcu bieżącego roku. W dniu 2 czerwca br. termin zakończenia budowy zbieżności do ul. Bolesława Śmiałego 22 zostały wykonane. Wykonawcą tych robót został szaryb. inż. Edward RECZYŃSKI.

Z-CA DZIEŁA
Z-CA DZIEŁA — W ODPowiedzi na notatkę pt. „Dzieła z przeszłości”, dyrektor Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Banku Polskiego w Szczecinie przekała wiadomości o przedsięwzięciu, które miało być o przeniesieniu biblioteki beletrystycznej z lokalu przy al. Niepodległości 46 do lokalu przy al. Mickiewicza w Szczecinie. Praca nad przeniesieniem Biblioteki rozpoczęła się w lutym bieżącego roku. W tym czasie wyznaczono komisję z udziałem przedstawicieli Biblioteki Wojewódzkiej i PKO. Podczas spotkania zaakceptowano opinię zastępcy dyrektora Biblioteki Wojewódzkiej wskazującą, że dalsze utrzymywanie biblioteki w zajmowanym lokalu nie jest właściwe. Ponadto w centrum Szczecina działają filie Biblioteki Wojewódzkiej, które zdolni są przyjąć w swoim lokalu biblioteczne zbiory. Po uzgodnieniu propozycji z władzami Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Banku Polskiego, podjęto decyzję o przeniesieniu biblioteki do lokalu przy al. Mickiewicza 46. W tym celu podjęto prace remontowe w tym lokalu. Prace te zakończono w czerwcu bieżącego roku. W dniu 2 czerwca br. termin zakończenia budowy zbieżności do ul. Bolesława Śmiałego 22 zostały wykonane. Wykonawcą tych robót został szaryb. inż. Edward RECZYŃSKI.

Przyjemne z pożytecznym

Pracowite lato studentów medycyny

OD WIELU LAT szczecińskie wyższe uczelnie prowadzą latem niezwykle pożyteczną akcję. Wyprzedzając się studentami wraz ze swoimi wykładowcami biorą udział w tzw. obozach społeczno-naukowych, podczas których rozwiązują konkretne problemy związane z teraźniejszością i przyszłością naszego społeczeństwa. Tak powstało już wiele ciekawych i unikalnych projektów, opracowań, a także rozwiązań służących z pożytkiem miejscowej ludności.

Pracę ma zespół chirurgiczny, pracujący pod kierunkiem dr Stanisława Słopa. I tu niewesoła refleksja: postępująca motoryzacja oraz mechanizacja, a nadto częste lekceważenie przepisów bhp, są przyczynami wielu wypadków. Praca młodych lekarzy i ich opiekunów, obok konkretnych, wymiernych korzyści, jakie dają miejscowej ludności, przyniosła niewątpliwie wiele specjalistycznych opracowań naukowych, a obok tego jeszcze służyła do wykonania konkretnych zadań, usługowo, naukowo i dydaktycznie.

LEKARZE PAM nie czekają na pacjentów w swych gabinetach. Wychodzą im naprzeciw, objędując poszczególne wsie i gospodarstwa rolne. Szczególnie trudnym jest w tym Kolo Pediatrów, które pod kierunkiem dr Jolanty Kubalskiej przeprowadziło już badania wszystkich dzieci do jednego roku życia. Z kolei dużym uznaniem cieszy się praca Kola Patofizjologii, które m. in. oznacza grupę krwi i dokonuje odpowiednich wpisów w dowodach osobistych. Nadspodziewanie dużo

Praca młodych lekarzy i ich opiekunów, obok konkretnych, wymiernych korzyści, jakie dają miejscowej ludności, przyniosła niewątpliwie wiele specjalistycznych opracowań naukowych, a obok tego jeszcze służyła do wykonania konkretnych zadań, usługowo, naukowo i dydaktycznie.

LEKARZE PAM nie czekają na pacjentów w swych gabinetach. Wychodzą im naprzeciw, objędując poszczególne wsie i gospodarstwa rolne. Szczególnie trudnym jest w tym Kolo Pediatrów, które pod kierunkiem dr Jolanty Kubalskiej przeprowadziło już badania wszystkich dzieci do jednego roku życia. Z kolei dużym uznaniem cieszy się praca Kola Patofizjologii, które m. in. oznacza grupę krwi i dokonuje odpowiednich wpisów w dowodach osobistych. Nadspodziewanie dużo

CO NOWEGO, DYREKTORZE?

„Gryfa“ pogoń za... srebrną ławicą

OD POZĄTKU bieżącego roku rybak kombinatu połowowo-przetworczego — PPDUR „Gryf” w Szczecinie złowił ponad 73 tys. ton ryb, wykonując roczny plan wartościowy w 56 proc. i znacznie przekraczając zadania ilościowe. Jest to sukces tym większy, że w niektórych łowiskach notuje się w ostatnich latach bardzo niskie wydatki połowowe. Coraz też trudniej — w obliczu tendencji do rozszerzenia pasa wód terytorialnych przez niektóre państwa nadbrzeżne — usadłowić się na bogatych w ryb akwenach. O przesłanki dobrej roboty rybaków „Gryfa” pytamy dyrektora d/s połowów mgr inż. Maksymiliana Jędrzejczyka.

— **MYŚLE**, że o dobrych wynikach zdecydowała w dużej mierze właściwa eksploatacja łowisk północno-zachodniego Atlantyku. Mimo niezachęcającego prognozy połowowej, która zapowiadała niezbyt wysokie wydatki, podjęliśmy ryzyko pozostawienia na tamtejszych akwenach 10 naszych trawlerów, po uprzednim wymianieniu ich załóg. W ostatnich dniach grudnia i na początku stycznia ryba „wystąpiła” i konserwacyjne zostają przeprowadzone w jednym z portów amerykańskich. Tym samym przedłużamy do dwóch lat pobyt tych jednostek na łowiskach Kontynentu. Przeprowadzenie tego eksperymentu planujemy na rok przyszły. W tym celu w tym roku zwiększamy wszelkie formalności. Tak więc już w przyszłym miesiącu polskie statki rozpoczną remonty w portach zagranicznych nadbrzeżnych. Jest to przedsięwzięcie niewątpliwie „jednocześnie bardzo trudne. Musimy zapewnić wykonawcy pełny serwis części zamiennych — w amerykańskiej stoczni nie ma przecież pod ręką naszych zapasów, gdzie szybko dorobiono by brakujące elementy. Postaramy się, by większość prac naprawczych wykonywał nasz personel. W tej chwili przygotowujemy regulamin całej części remontowej. Ujęliśmy w niego również problem nowych zasad płacowych rybaków. Dodatkowo wyskutek załóg musi być odpowiednio wynagrodzony.

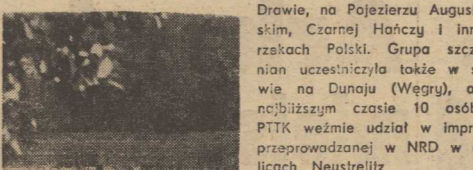
— **JARKE** korzyści płynące z tego eksperymentu? — Do odliczeń wszelkich kosztów napraw wymieniał załóg, dowozu ludzi i materiałów itp. Zyski wyszły okolo 18 mln zł. Tyle zarobiliśmy — dodatkowo jeden trawler. Wszystkie jednostki przeznaczone są do działalności eksportowej. Wiele przysporzy krajowi dodatkowych dewiz.

ZBLIŻA SIĘ kolejny sezon połowowy. Gdzie tym razem wyruszy flota z handera „Gryfa”? — **JAK ZWYKLE** na Atlantyk i północno-zachodni, jak zwykle na wody Afryki południowej i zachodniej. Będziemy łączyć również w Morzu Północnym i szelfie celtyckim. W II półroczu zamierzamy również rozpocząć nową działalność — prowadzić łwidy rybaki na szelfie kolumbijskim, by w przyszłości nawigować z tym krajem

ewentualną współpracę w dziedzinie połowów i przetworstwa ryb. Rozpoznaliśmy także, wspólnie z innymi przedsiębiorstwami, połowy licencyjne na wodach Senegalu. W związku z tym, że na Georges Bank obowiązują nas niskie, niestety, limity połowowe, musimy sięgać po inne, mniej wydajne akweny. Stąd w tym roku wysłamy po raz pierwszy nasz statek na wody Spitsbergenu. Popłynię tam nowy nabytek „Gryfa” — m/t „Bonito”, który przejmie do eksploatacji w przyszłym miesiącu. Jednostka będzie polowała dorsza i karmazyna i ściśle współpracować z flotą NRD, trawlerami Fischkombinatu w Rostocku. Widocznie wyruszymy na Ocean Indyjski, w rejonie Republiki Południowej Afryki. Nasze statki docierają na te akweny w latach ubiegłych, ale prowadziły tam tylko zwłady rybaki. Czy nasza flota osiągnie na tych nowych łowiskach sukcesy? Trudno to dziś przewidzieć.

Rozmawiała: ANNA WIECKOWSKA-MACHAJ

LATO W KAJAKU



Drawie, na Pojezierzu Augustowskim, Czarnej Hańcicy i innych rzekach Polski. Grupa szesnastu uczestników także w spływie na Dunaju (Węgry), a w najbliższym czasie 10 osób z PTK weźmie udział w imprezie przeprowadzanej w NRD w okolicach Neustrelitz.

— **NISZYSTO**, kajakarstwo nadal jest za mało popularne w naszym środowisku, choć ten rodzaj turystyki jest i przyjemny i tani. Dysponujemy ciągle skromną liczbą kajaków. Ponadto na Ziemi Szczecińskiej i w samym Szczecinie ciągle zbyt mało jest imprez wodniackich. Tymczasem na Pomorzu Zachodnim mamy wiele znakomitych szlaków kajakowych, które warte spopularyzować. Sympatycy sportów wodnych przyjadą do gustu np. niedzielne wyprawy (kajakiem) w nieznaną — jest ich jednak mało.

Obowizka myśliwska sprzed 10 tysięcy lat

W CIĄGU ostatnich lat archeolodzy z zespołu archeologicznego w Pałacu Książąt pomorskich w Dziwnowie, obowiązkowo zabytków, które warte spopularyzować. Sympatycy sportów wodnych przyjadą do gustu np. niedzielne wyprawy (kajakiem) w nieznaną — jest ich jednak mało.

Końskie łakomstwo

LONDYN. W pobliżu Bristolu wydarzył się niedorzeczny wypadek, niespodziewanie tamtejsze konie zamaskowały w „samochoć” na jednym z dworców. Wśród kłopotliwych zwierząt zabraly się do dwóch pojazdów koloru pomarańczowego, próbując na ich karoserii się zżebać. Straty oceniła się na 850 funtów. Niejakim Royem, właścicielem „Volvo” nosiła kłopotliwych zwierząt, które zamaskowały w „samochoć” koloru pomarańczowego, biorąc je prawdopodobnie za gigantyczne olaski... marchwi.

Prace Polskiej Misji Islamu

Tajemnice komory grobowej emira

OD TRZECH LAT Polsko-Egiptowski Zespół Konserwacji Zabytków Islamu prowadzi badania zespołu zabytkowego emira Kurkuma w Kairze. Misja Islamu — wyloniona z Pracowni Konserwacji Zabytków, pod kierunkiem prof. Tadeusza Rybczyńskiego — wykonała w tym roku prace w klasztorze sufickim, który ma być przyszłą siedzibą Polskiej Misji Islamu.

W mauzoleum, gdzie spoczywał emir, zbudowany przez polskiego artystę, odkryto 8 komor grobowych, a w nich 65 sudek, sudek, w tym sudek 28 dzieł. Prowadzone przez polskich artystów badania, a potem nadzór kierowniczy emira Kurkuma, prowadził przy rekonstrukcji i odbudowie zespołu grobowego emira Kurkuma.

Zespół grobowy emira Kurkuma zlokalizowany jest w wschodniej części Kairu, w pobliżu Wielkiemu muzeum, w miejscu, w którym w latach 1950-1955, w ramach polsko-egipskiego zespołu, prowadzono prace przy rekonstrukcji i odbudowie zespołu grobowego emira Kurkuma.

Misja Islamu prowadziła badania i studia nad architekturą Islamu z okresu późnomameluckiego, prowadząc dokumentację porównawczą, szczegółową i inwentaryzującą wystrój pierwotny wnetrz.

Podyskutujmy ...

OD WIELU LAT na forum publiczności powraca problem dystrybucji szkolnych podręczników. Resorci oświaty przygotowali obecnie 2 alternatywne propozycje ich rozprowadzania. Ogłaszając je, autorzy zastanęli się, że obie koncepcje są dyskusyjne; liczą na pion społecznej dyskusji, albowiem sprawa interesuje, a ponieważ i dotyczy niemal wszystkich.

PUNKTEM WYJŚCIA obu propozycji jest racja ekonomiczna: co roku masy drukować ok. 40 mln nowych podręczników (tj. 55 proc. całości potrzebnych), a zapasy (całkowicie) odcinają od druku są coraz wyższe. Gospodarność nakazuje więc dążyć do maksymalnego ograniczenia wydatków związanych z edycją nowych książek, zwłaszcza, że żyłowy podręcznik jest — zdaniem autorów — bardzo krótki.

Podręcznik własnością szkoły?

ZBLIŻONA charakterem do zabyciu muzealnego nie do narzędzia pracy. Wskazuje na to karkołomne wydatki, które w każdym pod podręcznik służąc 3—4 kolejnym rocznikom uczniów. Tymczasem jeśli po zreformowaniu szkoła ma przede wszystkim wdrażać młodzież do samokształcenia, to nie można książki szkolnej traktować jako przedmiotu wartościowego, czytelnego do szkolnej gabloty i dla pewności jeszcze w białych rełkawkach!

W SZKOLE nowoczesnej młodzież powinno nie czytać, ale pracować z podręcznikiem. To zaś musi powodować określenie koncepcji, z których pierwszą jest robienie przez uczniów na kartkach książek — marginaliów, podkreślać i zaznaczać w indywidualnych upodobaniach i potrzeb. Nauczyciele nie tylko nie powinni zakazywać takich praktyk (projekty przewidują kary pieniężne za niszczenie książek), lecz raczej

pokazywać płynące z nich korzyści i uczyć ich zgodnie z zalecanymi teoriami techniki pracy umysłowej. Uczylieni w podręczniku własności społecznej miast indywidualnej — byłoby u siebie posiadaniem analitycznym, sprzecznym z ideą szkoły owarier.

Sprawa druga dotyczy także dydaktycznej funkcji podręcznika. Jest to truizm, ale warto go przypomnieć: podręcznik nie przestaje uczniowi służyć w momencie otrzymania promocji do następnej klasy. Może i powinien się przydawać w latach następujących jako pomoc przy wszelkiego rodzaju powiorkach, łączeniach wspólnych nauczycielskich i egzaminów wstępnych na uczelnie. Wprowadzenie proponowanego systemu oczywicie na to nie pozwoli.

DUŻE nie rok wykorzystywania podręczników potwierdzała w szkołach i w bibliotekach, że to ok. połowa materii w nich zawarte się o indeksy i równocześnie ok. 45 proc. podręczników znika z pola widzenia (zresztą kończy swój żywot). Tajemnicza znikanie wskazywać jest prosta: kto myśli o studiach ten przez szereg lat grodził stare podręczniki. W związku z tym twierdzenie, że co roku kilkadziesiąt milionów książek idzie na śmietnik zakrawa na demagogię, chyba że ktoś za śmietnik uważa... domowa biblioteka.

Zwłaszcza zbierania książek szkolnych powinno być — zdominowanym — zadaniem podręcznika, a przedmiot naturalnym zależnym od wykształcenia bibliotek. Nie trzeba szeroko uzasadniać korzyści wychowawczych, kulturalnych i ekonomicznych posiadania biblioteki do kłopotliwych budżetów młodzieży — w tym celu w tym celu nie mamy się w tym miejscu chwycić do argumentów. Wobec tego, że w tym celu w tym celu nie mamy się w tym miejscu chwycić do argumentów.

WZGLĘDY dydaktyczno-wychowawcze, a w perspektywnym rozumieniu także ekonomiczne, przemawiają przeciwko powołaniu młodzieży przez podręcznikowe własności. Należałoby raczej uważać o tym, by co roku każdy uczeń mógł — jak niegdyś — nabędzie komplet nowych książek. Nie warto za wszelką cenę szukać oszczędności (nieobłabone pozornych) albowiem w takich dziedzinach, jako jest oświata, odbijała się one bolesnym nacięciem.

Tomasz JEZIORAŃSKI

Żłobko - przedszkole

NAWIĄZUJĄC do notatki pt. „Dziw na wywaszachu”, dyrektorka Kombinatu Budownictwa Ogólnego nr 1 wyjaśnia:

Dokumentacja projektowo-kosztorysowa budowy żłobko-przedszkola przy ul. 9 Maja, dostarczona przez inwestora w listopadzie 1973 r., była adaptacją starej dokumentacji, której nie zatwierdził Komitet Budownictwa Ogólnego. Późniejsza opinia Ministerstwa Zdrowia dotycząca projektu, została zakwestionowana przez władze sanitarne Szczecina, a w następstwie tego roboty wstrzymano.

Do zmiany w tym projekcie i uzgodnienia tej z władzami Sanepidu, zobowiązane zostało Biuro Projektowo-Budowlano-Zbiornictwa Ogólnego „Mistopprojekt” w Szczecinie, i linca br. kierownik budowy o-

Szczeka mamuta w żyłce... koparki

TARNÓW Nad Raba w okolicy Bochni (woj. tarnobrzeski) pracownicy przy budowie wiejskiej koparki „Budostel” w wydobytą koparką bardzo dobrze zachowaną szczekę mamuta z potężnych rozmiarów zębów trzonowców. Nieco wcześniej koparka wydobyla w tym samym miejscu kość udową tego zwierzęcia. Znalezione wytworczy zbiory bocheńskiego muzeum.



Na zdjęciu: mała przeprowadzka a fotela dentystycznego.

Copyright (c) 1969 by Mario Puzo

Tytuł oryginału „The Godfather”
Tłumaczył: Bronisław Zieliński

275

JOHNNY poszedł do kuchni i podniósł słuchawkę. — Słucham, Tom — powiedział. Głos Toma Hage-
— **JOHNNY**, ojciec Chrzestny chce, żebyśmy przyjechali do ciebie i zalatwił pewne rzeczy, które mogą ci się przydać teraz, kiedy film jest skończony. Chce, żebyś zlapał porządny samolot. Możesz na mnie czekać w Los Angeles? Muszę wracać do Nowego Jorku tego samego wieczora, więc nie martw się, że będziesz musiał zarezerwować sobie dla mnie noc.
— **JASNE**, Tom — odrzekł Johnny. — I nie martw się, że stracę noc. Została tu i odpasni trochę. Wydam przyjaciel i będziesz mógł poznać jakiegoś filmowca.
Zauważył że proponował; nie chciał, aby ludzie z jego dawnego środowiska myśleli, że się ich wstydzę. — **DZIĘKUJĘ** — powiedział Hagen — ale naprawdę muszę zlapać porządny samolot nad ranem. Okej, więc będziesz czekał na ten o jedenastej trzydziestej z Nowego Jorku?
— **JASNE** — odrzekł Johnny.
— **ZOSTAŁ** w swoim wozie — powiedział Hagen. — Wyjdź mi kogoś na spotkanie, jak będę wysiadł z samolotu, to przyprowadź mnie do ciebie.
— **DOBRA** — odrzekł Johnny.
Wrócił do salonu, a Ginny spojrzła na niego pytająco.

276

— **MOŻE** być się dziś przespał to gościnnym pokójku, zamieszkał wrócić do domu? Możesz zjechać i być z dziećmi i nie będziesz musiał iść do ciebie tak późno. Przecież mi myślał, że jesteś sam jak pakuje w tym swoim domu. Nie chcesz się samotny?
— **NIEMIELE** siedzę w domu — odrzekł Johnny.
— **ROZEMIAŁA** się i powiedziała: — **TO** się niewiele zmieniło. — Przerwała, po czym spytała: — Przygotować ci tamtą sypialnię?
— **DLACZEGO** nie mogę spać w twojej? — zapytał Johnny. Zarumieniła się.
— **NIE** — powiedziała. Uśmiechnęła się do niego, a on odważnie jej uśmiech. Nadal był przyjaźnie.

KIEDY Johnny zbudził się nazajutrz, było już późno, co poznał po słuchu upadających przez zapuszczony żaluzje. Nigdy nie padało w ten sposób przed południem. Zawołał: — **GINNY**, czy jeszcze mi się należy śniadanie? — i usłyszał z daleka jej głos: — **Sekundkę!**
I trwał to rzeczywiście sekundę. Musiała mieć wszystko przygotowane, gorące w piecu, tacie czekającą na zastawienie, bo kiedy Johnny zapalił pierwszy tego dnia papierosa, drzwi sypialni otworzyły się i jego dwie córeczki wtoczyły śniadaniowy stolik na kółkach.
Były tak śliczne, że aż ścięno mu się serce. Tuż zaczęły jąśnieć, czyste, oczy ożywiają zacięciem i żarliwą chęcią podbiegnięcia do niego. Włosy miały po starostwiecku upieczone w długie warkoczki, ubrane były w starostwieckie sukienki i białe lakierowane pantofelki. Przysiadły obok śniadaniowego stolika przypatrując się ojcu. Gdy gasił papierosa i czekając, by je zawałał i rozłożył szeroko ramiona. Wtedy przysiadły do niego. Wtulił tuż między ich źółte, pachnące policzki i podrapał obydwa zarostem, tak że pisyły. Ginny ukazała się jej Johnny mógł zjechać w łóżko. Usiadła przy nim na łóżku, nalewała mu kawę, smarowała małem grzanki. Obie córeczki zasiady na kanapie upatrując się w niego. Były już do duże na bitwy poduszki czy podręczanie w górę. Już przysiadły sobie rozwichrzone włosy. „Chryste — pomyślał — niedługo będą dorosłe i Hollywoodscy smarkacze będą się do nich dobierał”.
Jedną z dziewcząt z nim grzankami z bekonem, dawal im napić się kawy. Był to zwyciężca pozostały z czasów kiedy śpiewał z orkiestrą i rządko jadł z nimi, i dlatego lubiła dzielić z nim posiłki, które jadła o przedziwnych porach, jak na przykład popołudniowe śniadanie czy te poranne kolacje. Zachęcano je to jedzenie na wywar — bejsbolę z frytkami o siódmej rano, fajka na bekonie po południu.
(cdn)

Zmiana warty w II lidze

Arkonia zajęła miejsce stoczniovców

Z. Łęzak i H. Kluczky - bohaterami meczu

DAWNO już na stadionie im. J. Kusocińskiego nie było tak dużo ludzi i tyle radości co wczoraj. Gdy arbiter spotkania p. Kacprzak z Gdyni oznajmił zakończenie spotkania, blisko 5 tysięcy widzów wstało i miejsce Szynalek i Arkonii na mieliśnię ludzi niezadowolonych, sympatycy Arkonii natomiast mieli brawa i witaowali na cześć swej drużyny. Co rżęsił wbiegli na płytę by złożyć gratulacje zawodnikom. Kilku kibiców „porwało” Zygmunta Łęzaka i na ramionach zanieśli go do szatni.

mieli wczoraj swoje dni, obaj rozegrali znakomite partie walne przyczyniając się do zwycięstwa Arkonii. Szczecinianie wczoraj mieli także wiele dogodnych sytuacji do zdobycia bramki, jednak wyjątkowo niecelnie strzelali. W tej więc sytuacji bramka zdobyta przez Z. Łęzaka nabiera szczególnego znaczenia.

ZWYCIĘZCA grupy VI została Arkonia, która zgromadziła 8 pkt. i wyprzedziła Zastal - 6 pkt. Wczoraj Arkonia grała w następującym składzie: H. Kluczky, J. Janocha, J. Szymanski, J. Szymla, W. Lasos, J. Schab (od 45 Stramik), J. Stańczak, B. Tusiński (od 82 min. Masić), Z. Łęzak, M. Jussa, J. Parada. Trenerem zespołu jest mgr J. Kępa.

POWRÓT DO LIGI

W WYNIKU przeprowadzonych eliminacji awans do II ligi uzyskały zespoły: Stal Brzeg, Górnik Zabrze i Hutnik Kraków - do gr. południowej oraz - Arkonil Szczecin, Olimp Elbląg, Zagłębia Konin i Stal Brzeg - do gr. północnej. Tak więc piłkarze, którzy jako pierwszy klub na Pomorzu zakończyli wywalczyć awans na pierwsze miejsce w II lidze, po przerwie odzyskali znowu miasto II-ligowca. Gwardziści, w grupie północnej zajęli miejsce zwolnione przez Stal Stocznia, Szczecin ma nadal drugie II-ligowca. Gratulujemy zespołowi, trenerowi i działaczom, życząc pomyślnych startów w II lidze.

T. REK

Porażka debła Fibak-Taroczy

W HILVERSUM zakończył się kolejny turniej tenisowy „Grand Prix”. W finale gry podwójnej meczycy Wojciech Fibak (Polska) i Balazs Taroczy (Węgry) przegrali niespodziewanie z para argentyńsko-chilijską Ricardo Cano - Belius Prajoux 4:6, 3:6.

W finale gry pojedynczej meczycy Balazs Taroczy pokonał Argentynczyka Ricardo Cano 6:7, 3:6, 6:1, 6:3, 7:5.

WARNEMUENDE

Olszewski III w kl. OK Dinghy

W SOBOTĘ odbyło się uroczyste zamknięcie XXVI międzynarodowych żeglarskich regat bałtyckich w Warnemuende. Trwające przez tydzień zawody odbywały się w nieidealnych warunkach atmosferycznych. Brak wiatru zmusiał organizatorów nawet do skrócenia trasy wyścigów jachtów pędziorów.

Oto wyniki konkurencji, w których sukcesy odnieśli reprezentanci Polski:

Klasa Finn 1. Gudenpenning (NRD) 25,0 pkt., 2. Knasiecki (Polska) 42,7 pkt., Klasa 420 1. Herrmann (NRD) 21 pkt., 3. Wolniewicz (Polska) 27 pkt., OK Dinghy 1. Schreiber (NRD) 19,7 pkt., 3. Olszewski (Polska - Szczecin) 50 pkt.

Regaty pędziorów dookoła IOR i wyspy Bornholm:

IOR 1. „Universitas” (NRD), 2. „Woje-woda Pomorski” (Polska - Szczecin), 2. Mutafo (NRD), 3. „Faustr” (Polska), 2. „Dick” (Polska) 3. „Carmen” (Polska).

Van Impe triumfator Tour de France

PO 25 dniach zakończył się w niedzielę w Paryżu największy kolarzski wyścig zawodowców Tour de France. Uczestnicy pokonali trasę 22 etapów o łącznej długości 4062 km.

Pod nieobecność Belgii Eddy Merckxa, zdecydowanie zwycięstwo wywalczył w wyścigu dookoła Francji leżą rokada Lucien van Impe.

Stal Stocznia na drugim miejscu w W-wie

NA piątym warszawskim Letni rozegrano w niedzielę zawody pływackie rundy letniej Klubowego Pucharu Polski. Pierwsze miejsce zajęli zawodnicy CWKS Legia - 12 478 pkt., wyprzedzając Stal Stocznia na 900 m st. klas. - 119,7 frek. Pucharu Polski. Pierwsze miejsce zajęli zawodnicy CWKS Legia - 12 478 pkt., wyprzedzając Stal Stocznia na 900 m st. klas. - 119,7 frek. Polski w kat. 15 lat), Tomasz Wojski na 100 m st. klas. - 1:12,4 rek. (rek. 15 lat) i Julia Gebka na 400 m st. dow. - 4:40,0 rek. Polski 15 lat).

DECYDUJĄCY pojedynek wygrała Arkonia, wygrała jednak po ciężkiej i emocjonującej walce 1:0 (0:0). Jeszcze w przerwie meczu - był remis który premiował Zastal - kibice z Zielonej Góry śpiewali i radowali się z sukcesu. Jednak w 62 min. Zygmunta Łęzaka przejmując piłkę i po wymanewrowaniu obrońcy i bramkarza strzela do pustej siatki. Jest 1:0. Uradowany Łęzak odbywa prawie rundę po stadionie i wreszcie pada w ramiona kolegów. Choć gwardziści przechylili już szalę na swą korzyść, to jednak, nie wywalczyli jeszcze remisu. Mecz trwa a Zastal nie rezygnuje ze zwycięstwa. Trzeba powiedzieć, że szczecinianie wielokrotnie byli w opałach i gdy wydawało się, że padnie wyrównanie, wystrzał jak spod ziemi bramkarza H. Kluczky i chwytal piłkę bądz wybił ją w pole. Henryk Kluczky i Zygmunta Łęzak

W WYNIKU przeprowadzonych eliminacji awans do II ligi uzyskały zespoły: Stal Brzeg, Górnik Zabrze i Hutnik Kraków - do gr. południowej oraz - Arkonil Szczecin, Olimp Elbląg, Zagłębia Konin i Stal Brzeg - do gr. północnej. Tak więc piłkarze, którzy jako pierwszy klub na Pomorzu zakończyli wywalczyć awans na pierwsze miejsce w II lidze, po przerwie odzyskali znowu miasto II-ligowca. Gwardziści, w grupie północnej zajęli miejsce zwolnione przez Stal Stocznia, Szczecin ma nadal drugie II-ligowca. Gratulujemy zespołowi, trenerowi i działaczom, życząc pomyślnych startów w II lidze.

PUCHAR LATA

Widzew najlepszy w swej grupie

PILKARZE Widzewa wczoraj rozegrali w Puchar Lata w grupie XI. Mimo, że do końca turnieju pozostały jeszcze dwie rundy - to dzisiaj mają nad rywalami nie do odrobienia przewagę punktową.

WIDZEW pokonał w sobotę w Koszycach VSS 1:0, a ponieważ pozostał rywal w grupie - Star Kristiansand i KB Kopenhaga podzieli się punktami (0:0), przewaga drużyny Łódzkiej nad następnym w tabeli Startem wynosi 5 pkt. Z pozostałych polskich drużyn szansę wygrania rozgrywek grupowych ma jeszcze Zagłębie, które niespodziewanie jednak straciło punkt na własnym boisku w Voicec Linz (1:1) i ma stratę do lidera grupy X Volodyny Nowy Sad 1 pkt., a ROW, który niespodziewanie przegrał w Rybniku ze Sturm Graz 1:3, zamyka table w grupie IX.

Sytuacja wyjaśniła się jedynie w grupie VII, gdzie pozostał rywal - ale ma tylko teoretyczne szanse wyprzedzenia Interu Bratysława, który podobnie jak i Widzew nie stracił jeszcze punktu w rozgrywkach pucharowych. W pozostałych grupach stawka jest bardziej wyrównana.

POGOŃ NIE WYKORZYSTAŁA SZANSY

ZDEKOMPLETOWANA Pogonia walcząc w sobotę w Danii w kolejnym serii spotkań o Puchar Lata, Portowcy nie wykorzystali szans i zremisowali z Naestved 1:1 (0:0). Bramki zdobyli: dla Naestved - J. Clausen a dla Pogoni - M. Witold. Do niespodzianek w grupie VIII zaliczyć należy także zwycięstwo szwedzkiego zespołu Oesters Vaexloe nad Belenenses Portugalia 2:1 (1:0). Tak więc Szwedzi umieścili się na pozycji lidera (7 pkt.) mając dwa punkty przewagi nad

TU TOTOI!

Szczecinianin wygrał „Wpływ przez Kiekrz”

PONAD stu pływaków wzięło udział w X wyścigach pływackich „Wpływ przez Kiekrz”, które rozegrano w niedzielę Główny wyścig odbył się na dystansie 10 km. Dobrą formę zaprezentował zawodnik Stali Stocznia Szczecin - Bogusław Lizak, który doznał do meczy z ponad 7-minutowa przewagą nad uczestnikami rywalami osiągając czas - 1:49,11.

PO kolarskim drużynowym wyścigu szosowym wzajemnie gratulacje składają sobie srebrni i złoci medalisci; reprezentanci Polski i ZSRR.

Migawki olimpijskie

JUŻ WIELE godzin przed uroczystością otwarcia Igrzysk USA o globalnego stadionu gromadziły się tłumy widzów.

W bieżącym kolorowej cibile ludź przyciągała na siebie uwagę osoby wymachujące nad głowami karteczkami przy pomocy których objawiały przeszłości, że chętnie kupiłyby bilety na ceremonię otwarcia Olimpiady. Cena jednego biletu na czarnym rynku skoczyła do 100 dolarów. Igrzyska wywołały ogromne zainteresowanie nie tylko wśród Kanadyjczyków. Z ich okazji przyjechało do Montrealu m. in. kilkudziesięciu tysięcy obywateli USA.

OTOCZENIE stadionu olimpijskiego przypominało tuż przed otwarciem ogromny piknik. Rozbito tu dziesiątki wielkich namiotów w toczki, w których sprzedawano piakietki. Jest ich ogromne bogactwo od kapelusików aż po olimpijskie buty. Ponieważ organizatorzy apelowali do widzów, aby weselnie przychodzić na stadion gdyż jego bramy zostaną zamknięte 1,5 godz. przed rozpoczęciem ceremonii otwarcia uruchomiono setki bufetów. Wkrótce z bufetów zniknęły kanapki, a także zaparko parowców.

DWIE EKIPY - polska i szwedzka wydają własne gazetki dla zawodników startujących w Igrzyskach. W gazetkach tych są wiadomości z wioski olimpijskiej oraz z Polski i ze Szwecji. Gazetka na

Dzisiejsze starty Polaków

DZIS Polacy startują w następujących dyscyplinach (godziny według czasu montrealskiego):

PĘCIORÓB SZERMOWY

Godz. 8.00 - nocznica (Janusz Peciak, Krzysztof Trybusiewicz, Zbigniew Pacet),

STRZELECTWO

Godz. 9.00 - trap - II seria (Adam Smelczyński),
Godz. 9.00 - kbks-5 (Stanisław Marucha, Andrzej Trajda),

PŁYWANIE

Godz. 9.30 - 100 m st. klas. meżczyzn - (ew. Cezary Smiglak),
Godz. 19.00 - 100 m st. grzb. - final (ew. Andrzej Żugaj), 100 m st. klas. - półfinal (ew. C. Smiglak).

WIOSLARSTWO

Godz. 10.00 - eliminacje kobiet: edynki - Ewa Ambrozjak; dwójka bez sternika - Anna Karbowiak, Małgorzata Kowalska; ósemka - Anna Brandysiewicz, Róża Data, Mieczysława Franczyk, Aleksandra Kaczynska, Danuta Końkalec, Bożysława Kozłowska, Maria Stadniczna, Izabela Kocička, Dorota Zdawszowska

ŻEGLARSTWO

Godz. 13.00 - klasa Finn - pierwszy wyścig - Byszarz Błaszka.

SIATKÓWKA MEŻCZYZN

Godz. 13.00 - Polska - Kanada.

BOKS

Godz. 13.00 - 48 kg (Henryk Srebnicki - Louis Curtis (USA)),
Godz. 13.00 - 81 kg - Janusz Cortat - Miroslav Popovic (Jugoslavia).

PODNOŻENIE CIĘŻARÓW

Godz. 19.00 - 56 kg - (Grzegorz Czura, Leszek Skorzwał).

szej ekipy rodagowana jest przez Polską Agencję Prasową a wydawa - wana przez PKOl.

RODZINY 11 robotników, którzy zgineli podczas wypadku na budowie stadionu olimpijskiego w Montrealu, otrzymały po 3 bezpłatne bilety na uroczystości otwarcia Igrzysk. COJO oraz władze miejskie osiadłszy, iż rodziny te obecnie zostaną opieką.

W PROGRAMIE następnych Igrzysk Olimpijskich w Moskwie znajdzie nie także hokej na trawie kobiet. Do programu konkurencji lekkoatletycznych powrócił chód na 50 km.

W NASTĘPNYCH Igrzyskach zimowych w Lake Placid znajdują się powtórnie tańce na lodzie i dystans 100 m w jedździe szybkiej na lodzie meżczyzn.

MIEDZYNARODOWY Komitet Olimpijski wybrał symbolicznym pucharem Innsbruck za wzorową organizację XII Zimowych Igrzysk Olimpijskich. Puchar ten wręczono zaproszonym do Montrealu delegatom stolicy Tyrolu.

CZTEROCISOBNA ekipa Hong Kongu składa się z jednego Wajchi, czyka, jednego Szkoła oraz dwóch Chinichu, z których jeden urodził się w Birnie a drugi na Filipinach.

KANADYJCZYCY kibicy w ostatniej chwili przypomniałi sobie o tym, że to właśnie w ich kraju odbywa się Olimpiada. Po dłuższym zastanowieniu w poppyce na bilety ci, którzy zbyt późno zdecydowali się na kupno kart wstępu teraz zmuszeni są stać godzinami w kolejkach - aby móc obejrzeć zawody.

GEORGE FOREMAN pokonał w ostatniej rundzie Muhammadą Alii. Tak komentarze kanadyjskiej i amerykańskiej prasa decyduje kierownictwa towarzysztwa telewizyjnego ABC o nominowaniu Foremana do funkcji komentatora turnieju bokserskiego.

Objął słynni pięściarze byli w swo jej karierze mistrzami olimpijskim, Muhammad Alii (wtedy jeszcze Cassius Clay) wygrał walcie pięściarską w 1960 r., a George Foreman - walcie ciężką w 1968 r.

OLBRZYMIYM powodzeniem cieszy się w Montrealu gimnastyka. Nawet na ćwiczenia sabznych zespołów, hala „Forum” wypełniła się do ostatniego miejsca a jej wnętrza pomieścić mogą ok. 7 tys. widzów. Bardzo efektowna jest oprawa tych zawodów, a reakcje widowni świadczą, że zna się ona na tej trudnej dyscyplinie.

MON.CO jest najliczniej reprezentowanym w Montrealu krajem, jeśli bierzemy się pod uwagę stulek kibiców reprezentantów do mieszkańców danego kraju. Kraj ten ma ok. 22 tys. mieszkańców, a olimpijska liczy 10 osób. Dla porównania obliczone jaka ekipie polskiej przyśłał USA, aby rywalizować z Monak. Okazało się, że ok. 100 tys. sportowców.

NA GODZINĘ przed rozpoczęciem zawodów w hall Arena St. Michel dopinguowało swego zawodnika wielu kibiców Iranu. Jeden z irańczyków używał do tego celu samochodowego sygnału o 5 tonach, którym czynił niesamowite hałas. Dopingu pomagał Mohammadowi Nassiri, który zdobył brązowy medal.

JEDNYM z najpopularniejszych pikietk w Montrealu jest radziecki kibic Oleg Blochin (Dynamo Kijów). Jak wiadomo w roku ubiegłym uznany został on za piłkarza numer w Europie.

Blochinn demonstruje znakomitą formę na treningach i zdaniem fachowców ma szanse poprawić ołm ośki rekordy. Węgry Ferencs Bernero, który podczas turnieju w 1964 r. w Tokio zdobył 12 bramek.

PONIEDZIAŁEK,
19 LIPCA

DZIŚ:
Włodzisława, Wincentego
JUTRO:
Czesława, Hieronima

POGODA
ZACHMURZENIE male.
Po południu możliwość
burz. Temperatura 28 st.
Wiatry słabe, zmienne.

DZIŚ rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1017,2 milibara (763 mm Hg). W ciągu dnia niewielki spadek ciśnienia.

TEATR
MUZYCZNY - „Wesoła wdówka”
g. 19.

KINA

DRUŻBA (tel. 356-05) „Pożądanie zwane Anadą” CSRS, 1. 18, g. 15.30, 18, 20.15; we wtorek: g. 20.15; „Rodzina” pol., 1. 15, g. 18; „Spotkanie ze sztuką” pol., b/o, g. 15.30; **KOSMOS** (tel. 355-02) „Sześciu” pan., USA, 1. 15, g. 15.30, 18, 20.30 (poniedziałek i wtorek); **COLOSSEUM** (tel. 458-18) „Sławy” w i. 15, g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 (poniedziałek i wtorek); **POLONIA** (tel. 22-18-34) „Świat Dziekogo Zachodu” pan., USA, 1. 15, g. 18, 18.15, 20.30 (poniedziałek i wtorek); **FIORIBUS** (tel. 475-82) „W śladach Australii” pol., b/o, g. 17; „Dzieci lwicy z buszu” ang., b/o, g. 13, 15; „Zona dla Australijczyków” pan., pol., b/o, g. 18, 20; w niedzialek: „Oczekiwanie” pol., b/o, g. 10, 17; „Wyjda pana Gramams” ang., b/o, g. 11, 13, 15; „Byrlant panu Zuzzy” pol., 1. 15, g. 18, 20; w poniedziałek i wtorek: „Joe Kid” USA, 1. 15, g. 22; **DERBY** „Pokusa” w i. 18, g. 21; **OGRODOWE** „Tajemniczy blondyn w czarnej bucie” fr., 1. 15, g. 21; **PROMIEN** (tel. 374-95) „Niepotrzebny” duń., g. 15, 18, 20; **PRZYJAZN** (Dabie) - „Polijanci” - USA, 1. 18 - g. 17; 10; 1 MAJ (Zydowie) - „Tęży muszkieterowie” - pan., danam-ans, b/o, g. 18, 20; **BIAŁY ZAGIEŁ** (Trzebień) „Sylv” fr., 1. 15, g. 20; **SYRENA** „Jesienią” „Ucieczka zameńska” USA, 1. 18, 18, 20; **ZATOKA** (Nowe Warpno) „Mściciele” pan., USA, 1. 18, g. 18; **WISŁA** (Golonów) „Z podniebienia” czeski USA, 1. 15; **Małażstwo z rozsądku** pol., b/o; **DAR** (Stargard) „Wielki układ” pol., 1. 15; **INA** (Stargard) „Rodzina” pol., 1. 15; **GRYF** (Gryfino) „Anna i komandor” radz., b/o. **REPERTUAR KIN** - na podstawie informacji OPRF.

WYSTAWY
MUZEA - niezwyne
WDK ZAMEK - VIII Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego - godz. 10 do 18; **KLUB „13 MUZ”** - pl. Zohnera - wystawa malarstwa Romualda Macieja Klimczewskiego; **KAW** - wystawa prac Jerzego Kuźmifiskiego.

DYZURY
SZPIKALE
KLINIKA CHR. DZIECIECJ - Unii Lubelskiej (dzyur ogólny); **MIEJSKI SZPITAL DZIECIECJ** - Woiciecha (dzyur onkologicznej); **WEWIN** - Szpital Włodzicki; **CHR.** - II Pomorzany i Zdunowo; **POŁOŻNICTWO** - Piotra Skar gi; **NEUROLOGIA** - Unii Lubelskiej; **DERMATOLOGIA** - Arkońska.

PRZYCHODNIE
DZIECIECHA - ul. Woiciecha 7 - g. 19-7; **DOROSŁYCH** - al. Wojska Polskiego 72 - g. 19-7; **Mad Odra** 18 - g. 18-3; **STOMATOLOGICZNA** - al. Wojska Polskiego 72 - g. 20-7.

APTEKI
AL. WYZWOLENIA 11 (dod. odruik i dien) tel. 22-10-12; UL. KRYZY-WOUSTEGO 7a (tel. 356-73); UL. NARUSZEWICZA 11 (tel. 201-64); Stolecyn, UL. NAD ODRĄ 20; Zdro-je, UL. BATALIONÓW CHŁOP-SKICH 54.

INFORMACJE
SŁUŻBA ZDROWIA - tel. 425-25 i 446-46 - g. 7-21.
KOLEJOWA - tel. 460-21: Pociąg przyjeżdżający - 834; Pociąg odjeżdżający - 933.
PUNKT INFORMACJI TURYSTY-CZNEJ - Jedności Narodowej 50 - tel. 428-32 - godz. 8-18.

TELEWIZJA

PROGRAM I
16.15 Dziennik TV (kolor). 16.25 Obiektyw 16.45 Kino Zwierzynica (kolor). 17.15 Testament starego mistrza” ode. i filmu ser. prod. radz. 18.20 Studio olimpijskie (kolor). 20.35 Teatr TV „Lekomyńska siosteczka” (kolor). 22 Dziennik TV (kolor). 22.15 Studio olimpijskie (kolor).

PROGRAM II
17.20 „Ich dom w Jasnej Polanie” (kolor). 17.35 „Aktorskie pasje” rep. (kolor). 18.45 „Czarne chmury” film ser. prod. pol. (kolor). 19 Program lokalny. 20.15 Studio olimpijskie (kolor). 20.35 „Ze stulecia” - publi. międzynarodowa. 21.05 „34 godziny” (kolor). 21.15 Siewpa Karel Gott (kolor). 22 „Jeszcze raz o miłości” film fab. prod. radz.

WTOREK
9 Program na dzień dobry 9.30 Studio olimpijskie (kolor). 12.25 Studio olimpijskie (kolor). 15.25 Na wielkim i małym ekranie. 15.55 Lektura Pezasa. 16.15 Dziennik TV (kolor). 16.25 Obiektyw. 16.45 Studio Telewizji Młodych. 17.45 Studio olimpijskie (kolor). 20.35 „Farysey i Mohikanie” film ser. prod. CSRS 21.30 Interstadio (kolor). 22 Dziennik TV (kolor). 22.15 Studio olimpijskie.

PROGRAM II
17 Spotkanie z głami. 17.30 „Człowiek, który zastąpił babcię” film fab. prod. NRD (kolor). 19 Program lokalny. 20.15 Studio olimpijskie (kolor). 20.35 Wtorek melomana. 21.40 „34 godziny” (kolor). 21.50 „Kto wiezy w boczany” film fab. prod. pol.

UWAGA: TELEWIZJA ZASTRZE-GA sobie prawo zmiany programu.

TV NRD (Berlin)
15.05 Obrazkowa zagadka (teatr TV). 15.00 Zapalniczka (kolok film krótki). 17.00 Studio Olimpijskie. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej.

PROGRAM III
15.10 W kresu jazzu. 15.30 Odpowiedź z różnych szaf. 15.45 Najbol-ny gra Zielinskiego. 16 Rozszerzo-wujemy piosenki. 16.20 Jazz-rock B. Hanssona. 16.45 Nasy rok 76. 17.45 Muzyczna pocza UKF. 17.40 Pisarz miesiąca. 18 Muzykowanie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Mikro-komedia Johana Helia. 19 Co więcej powiemy w wydaniu dzie-wiczym „Lekcja poloneza”. 19.38 Opera tygodnia. 19.50 „Najdłuższe poznanie”. 20 Ballady na sakofon. 20.15 Na poboczu wielkiej Pod-olyki. 20.25 Bielszy odcien bluesa. 20.50 minut na godzinę. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 22.05 Czas re-laksu. 22.50 Na dobranoc Sławka Liza Minelli

PROGRAM IV
15.30 Teatr PR „Potop”. 16.05 Nowa muzyka naszych przyjaciół. 15.40 Przedział Aktualności Wybrzeża. 17 Muzyczny program stereofonowy. 18.25 Kwadrans dla wodniaków. 18.40 Trzygodny przedział audycji oświatowych. 19 „Nowości nauko-we krajów socjalistycznych”. 19.15 Lekcja języka rosyjskiego. 19.40 Pro gram stereofonowy. 21.15 Sztuka wczoraj i dziś. 22.35 Różne barwy sakofonu.

UWAGA: POLSKIE RADIO zastrze-ga sobie prawo zmiany programu.

Naśladownictwo wskazane

Zamiast zwaliska skrzyżnij

OBOK niewątpliwiej dogodności pewnym utrapieniem dla wielu szczytnian jest bezpo-srednie sąsiedztwo sklepu spożywczego. Czasem to utrapienie jest wprost nie do zniesienia, a plusy wynikające z bliskości placówki handlu - znikome.

Przywołowane stały się po-ranne dostawy różnego rodzaju towarów wzniesające hałas w promieniu pół mili. Tym razem jednak pozostawmy hałas na bok. Sklepy spożywcze przez obłądki dzień przyjmują dostawę różnego rodzaju towarów. Tak być powinno. Jednak większość z nich nie posiada odpowiednio pojemnych maga-zynów do przechowywania róż-nocześnie artykułów handlo-wych i ich opakowań. Jeśli sklep rezyduje na parterze mie-szkalnego bloku, od strony pod-wórza robi się prawdziwy za-

RADIO

PROGRAM I
WIAĐOMOSCI: 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
15.15 Z polskiej fonoteki. 15.35 Jan Ptaszyn-Wróblewski. 16.11 Propozycja od Listy Przebojów. 16.35 Audycja Marka Skolarskiego. 17 Radiokurier. 17.45 Parada Polskiej Pie-senki. 18 Muzyka i Aktualności. 18.30 Przebieg non-stop. 19.15 Ork. PRITV. 20.05 Naukowe Notatki. 20.30 Dziewięćty plakat Re-klamowy. 20.35 Koncert zyczeń. 21.05 Kronika olimpijska. 21.20 Piosenka nie jest mi obca. 21.45 Z Archiwum Jazzu. 22.30 Propozujemy i zapraszamy. 22.45 Mini-recital Trefny Santor. 23 Wiadomości i informacje olimpijskie. 23.15 „Muzyka na estradach świata”.

PROGRAM II
WIAĐOMOSCI: 18.30, 21.30, 23.30; SERWIS RYBACKI: 18.25, 0.1.

15 Radiofonia. 16.10 ABC żywienia. 16.30 Melodie z musicali. 16.40 Przedział Aktualności Wybrzeża. 17 Piosni i tance świata. 17.20 Repor-taż. 17.40 Dawid Ojstrach gra u twory Karola Szymanowskiego. 18.40 Zapraszamy do myślenia. 19 11 Symfonia h-moll. 19.40 Notatki kulturowe. 20.30 Koncert muzyki operowej. 21.45 Kronika olimpijska. 21.55 Teatr peził. 22.35 Dzieła Ka-zimierza Serockiego. 23.40 Z wokalistyka na ty.

PROGRAM III
15.10 W kresu jazzu. 15.30 Odpowiedź z różnych szaf. 15.45 Najbol-ny gra Zielinskiego. 16 Rozszerzo-wujemy piosenki. 16.20 Jazz-rock B. Hanssona. 16.45 Nasy rok 76. 17.45 Muzyczna pocza UKF. 17.40 Pisarz miesiąca. 18 Muzykowanie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Mikro-komedia Johana Helia. 19 Co więcej powiemy w wydaniu dzie-wiczym „Lekcja poloneza”. 19.38 Opera tygodnia. 19.50 „Najdłuższe poznanie”. 20 Ballady na sakofon. 20.15 Na poboczu wielkiej Pod-olyki. 20.25 Bielszy odcien bluesa. 20.50 minut na godzinę. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 22.05 Czas re-laksu. 22.50 Na dobranoc Sławka Liza Minelli

PROGRAM IV
15.30 Teatr PR „Potop”. 16.05 Nowa muzyka naszych przyjaciół. 15.40 Przedział Aktualności Wybrzeża. 17 Muzyczny program stereofonowy. 18.25 Kwadrans dla wodniaków. 18.40 Trzygodny przedział audycji oświatowych. 19 „Nowości nauko-we krajów socjalistycznych”. 19.15 Lekcja języka rosyjskiego. 19.40 Pro gram stereofonowy. 21.15 Sztuka wczoraj i dziś. 22.35 Różne barwy sakofonu.

UWAGA: POLSKIE RADIO zastrze-ga sobie prawo zmiany programu.

KUPNO
PUSTAKI Akermans - kupcie, tel. 732-72. 12778-G
ZDECYDOWANIE kupię nowego Zaporozca, Fiata 126 lub Skodę. Drzymały 10/1 telefon 12778-G 899-7.

ZEGARKI na wszelki szereg Zakład Zegar-mistrzowski „Omega” ul. Bolesława Krzywostego 78. 891-G

GARAŻ blaszany - ku pnie, tel. 423-07. 12350-G

SPRZEDAŻ
MINIKALKULATOR - SR-11 z pamięcią - sprzedam. Tel. 899-37. 12779-G
MOTOWER Komar 3 - sprzedam. Niepodle-głości 14/10 - po po-łudniu. 12773-G

DALMATYŃCYKI maści białej w czarne rękwi. Szczęśliwa 22-11 sprzedam. Matka pięciokrotna zło-ta medalistka i zwycięzca wystawy w dzierzynkowej 10/9 - Siemieniec. 13060-G Gdańsk, tel. 41-85-81.

DAMSKI zegarek z białego bransolety z białego złota - sprzedam. tel. 17-59-84. 12358-G

NAUKA

KOREPETYCJE z ma-tematyki, języka polskiego, tel. 760-16. 12019-G
DOŚWIADCZONY peda-gog uczy matematyki, fizyki, elektrotechniki, Gumienie, Rubiez 1 (dojazd Dworską lub Wrocławską). 11424-G
UCZE języka polskie-go. Tel. 760-16. 11051-G
MATEMATYKI, francu-skiego, niemieckiego, łaciny, angielskiego u-czy posiadający 40-let-nie doświadczenie ko-repetytor. Tel. 359-53 Goniiewicz. 11683-G

PRACA
POSZUKUJE opiekunki do dziecka - Dąb-dzi. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 12352.
ROZNE
POGOTOWIE telewizyj-ne, tel. 758-21 D. Dzi-ek. 11693-G
INSTALOWANIE na-drawy, regulacja i kon-serwacje urządzeń ga-zowych. Tel. 37-183. 12195-G
DOKONUJE komple-tych przeprowadzek własnym samochodem i meblowny. Złotostenia tel. 743-62. 12019-G
POGOTOWIE telewizyj-ne, tel. 43-826 M. Miel-nicz. 11578-G
TELEWIZYJNE pogoto-wie, 2nd. Czerniec, tel. 361-51. 11988-G
POGOTOWIE telewizyj-ne, Sławieński, telefon 225-814. 3986-G
POGOTOWIE telewizyj-ne, Smetechowski, tel. 22-72-80. 12150-G

Garaz z kanałem i c.o. - oddajme Gu-mienie, ul. Białostocka 6. 12348-G
MATRYMONIALNE
PANI, lat 35, z dzieckiem, rozwiedziona, o miłej powierzchowności, zgrabna, na stanow-sku, mieszkające - z braku znajomości po-zna pana stanu wolne-go, wysokiego o repre-zentacyjnym wyglądem, eleganckiego, z wys-zczaleniem minimum średnim. Dziecko mile widziane. Cel matry-monialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 12344.

Na urlop z polisą PZU

Nareszcie lato a z nim urlop. Przy-jemny urlop to marzenie każdego z nas. Aby jednak spać tego nie ma-ciała nam troska o zastój naszego życia musimy przed wyjazdem na ur-lop pamiętać o ubezpieczeniu miesz-kania w PZU od:

- OGNIĄ,
 - KRADEZJĄ,
 - SZKOD WODOCIĄGACH
 - i ODPOWIEDZIALNOŚCI CYWILNEJ.
- Należy również sprawdzić

- CZY WYŁĄCZONO ZOSTAŁO ŻE-LAZKO I INNE GRZEJNIKI,
- CZY DOKREĆONO WSZYSTKIE KRANY,
- CZY MIESZKANIE ZOSTAŁO NA-LEŻYCE ZAMKNĘTE.

Przeważnie zawiera tekie
ubezpieczenie:
- od następstw nieszczęśliwych wypad-ków oraz bagażu podręcznego.

Po spełnieniu tych wszystkich warunków możemy być pewni, że urlop będzie naprawdę udany i spokojny cze-go serdecznie wszystkim życzy

PAŃSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEN
2554-K

ZAOCZNE
LICEUM OGOLNOKSZTALCAĆCE DLA PRACUJĄCYCH
im. Komisji Edukacji Narodowej w Szczecinie
al. Płastów nr 7, kod 70-237

PRZYJMUJE ZAPISY
na rok szkolny 1976/77 kandydatów do:
- klasy I, II, III i IV licealnej
- klasy I, II trzyletniego liceum dla absolwentów zasadniczych szkół za-wodowych i przysposobienia rolni-czego.
Konsultacje zbiorowe w liceum od-biją się co dwa tygodnie w środy godz. 16, soboty od godz. 15 i w nie-dzięle od godz. 8-14.
Blizsze informacje i zapisy
- w sekretariacie liceum porter, po-kój nr 8 do 28 sierpnia br., tel. 340-50.
2833-K

BIURO OGLOSZEN TELEFON 394-34

SZAFOPKREDENS, au-tomat do gry na zeto-ny - sprzedam, ul. Malopolska 5/6. 12349-G
LOKALE
DARBOWA GORNICZA - M-2 zamienne na po-dobne w Szczecinie. Szczecin, ul. Rew. Paż-cizna wystawy w dzierzynkowej 10/9 - Siemieniec. 13060-G
INOWROCŁAW - M-3 - spodzielacz, zamienne na podobne lub mniejsze w Szczecinie. Ry-szard Marcinkowski. 11954-G

KURIER SZCZECIŃSKI - DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOLDZ WYDAWNICZEJ „PRASA - KSIĄŻKA - RUCH” WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie REDAKCJA i ADMINISTRACJA: 70-550 Szczecin, pl. Bohdy Pruskiego 8 skrytka pocztowa 70-952 REDAGUJE KOLEGIUM TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelny 497-41, sekretariat redakcji 497-21, dział miejski 422-31, dział sportowy 279-30, dział łączności z czytelnikami 489-21, Biuro Ogłoszeń 394-34, red. ogólna (po godz. 0-24) 221-20, dział kopisy 221-02. Prenumerata na kraj przyjmuje Oddział RSW „Prasa - Książka - Ruch” oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele w terminach: do 25 listopada na styczeń i kwartał, i półroczu roku następnego i na cały rok następnego: do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty rocznej - 180 zł Zakłady pracy instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym Oddziale RSW a w miejscowościach, w których nie ma tego Oddziału w Urzędach Pocztyowych bądź u doręczycieli. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50 proc. droższa, przyjmuje RSW „Prasa - Książka - Ruch”. Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-588 Warszawa, konto PKO nr 1531-71 Nr indeksu 53084 Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne



Na ul. Wyzwolenia — robota non stop

32 godziny upały pracy

CAŁA NOC, dzień i jeszcze jedna noc pracowali bez wytchnienia wykonawcy modernizacji głównej arterii śródmiejskiej. Trzydzieści dwie godziny — tyle czasu mieli na wykonanie robót torowych na nowym skrzyżowaniu al. Wyzwolenia i al. Mariana Buczka. Przedsięwzięcie niezbyt skomplikowane, a jednak bardzo pracochłonne i wymagające maksymalnego wysiłku. O żadnym opóźnieniu nie było mowy, ponieważ dziś rano tramwaje musiały jeździć swoją normalną trasą.

CAŁA RZECZ sprowadzała się do demontażu odcinka starego torowiska, ułożenia nowego i połączenia z szynami biegnącymi w kierunku ul. Matejki. Konieczne było też zainstalowanie nowej sieci trakcyjnej, aby tramwaje linii nr 1, 4 i 5 nie musiały korzystać z toru objazdowego, lecz jeździły prosto. Na realizację tych robót wybrano celowo sobotnią noc i niedzielę, by niezbędne zmiany w komunikacji miejskiej były jak najmniej odczuwalne.

W sobotę o godz. 20 jako pierwsza pracę rozpoczęła doświadczona brigada torowców z KPRI, którą kierował Jan Romanowski. W świetle potężnych reflektorów cięto palnikami stare szyny, usuwano je przy pomocy dźwigu, wywożono też tłuczce. Rano na placu budowy pojawiły się dwie następne бригады. Piotra Dąbrowskiego i Stefana Jaworudzkiego. Ponad czterdzieść godzin bez przerwy pracowali też brigada mistrza Jana Jankowskiego z

WPKM, która instalowała sieć trakcyjną.

— **POGODA** nam wyjątkowo nie sprzyja. Jest duszno, mimo zamierzania żar leje się z nieba. Ale mimo to wszyscy pracują bardzo ofiarnie, dosłownie — w poście czola. Na dłuższą przerwę nikt nie może sobie pozwolić. Ot, chwila odpoczynku, by wypić coś zimnego, wypalić papierosa i znów do roboty. Postaraliśmy się, by naszym pracownikom niczego nie brakowało. Jest woda z sokami, herbata, prawdziwa kawa, kiełbasa — powie dla pani Magdalena Majewska, nadzorująca modernizację al. Wyzwolenia.

Wczoraj wieczorem nowe torowisko było prawie gotowe. Robotnicy z brigady Romanowskiego, spędzający tu drugą już noc, pospiesznie układali ostatnie szyny, dokreślali ostatnie śruby. O północy prace prowadzone prędko. A dziś rano pierwsze tramwaje w kierunku stoczni pojechały już prosto — przez nowe skrzyżowanie.

Prace przy modernizacji al. Wyzwolenia w dalszym ciągu koncentrują się na rondzie. Obejmują też część al. Mariana Buczka. Trwa tu budowa nowych przystanków tramwajowych, przebrukowanie i układanie pierwszej warstwy jezdni. Dla generalnego wykonawcy — Komunalnego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich nie ma przerwy urlopowej. Pracują

trzy brigady drogowe, jedna torowa i jedna gazonowa.

NIEPOKOI nas fakt, że ciągle nie rozwiązano problemu braku kabli telekomunikacyjnych, które muszą być ułożone na pl. Żołnierza. Pisaliśmy o tym kilkakrotnie, odbywały się narady, monitorowano i interweniowano. Jak do tej pory — bezskutecznie. (jas)

Notatnik szczeciński

A KONCERT kameralny z udziałem Wacława Kubickiego — organy, Stefani Toczyskiej — mezzosoprán i Elwiry Hodinartzowej — klaviesz odbył się we wtorek, 20 bm, o godz. 19 w Śali Bogusława w Zamku. W programie wykonana została utwór następujących kompozytorów: W. Brühns, D. Buxtehude, A. Caldara, A. Vivaldi, J. S. Bach, G. F. Haendel i C. W. Gluck. Przeproszędział biletek we wtorek od godz. 10 w kasie Zamku.

Awaria rurociągu miedwiańskiego

DZIŚ w nocy nastąpiła awaria urządzeń na jednym z odcinków rurociągu miedwiańskiego. Dała się ona odczuć wielu mieszkańcom naszego miasta, których pozbawiła dopływu wody do mieszkań. Od rana na miejscu awarii pracują ekipy specjalistów. Podjęto także decyzję o uruchomieniu ujęcia na Pomorzanie, co w znacznym stopniu złagodziło brak wody.

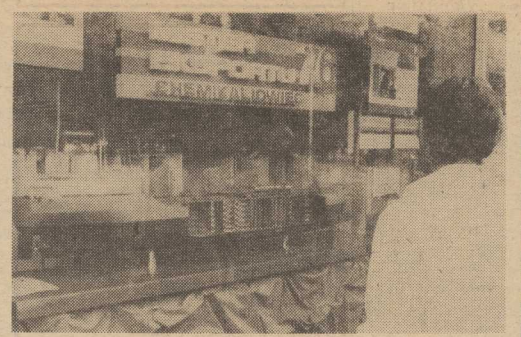
W dniu dzisiejszym na skutek mniejszej mocy „Pomorzanie” niż „Miedwia” niedobory w dopływie wody mogą być nadal odczuwalne, szczególnie na wyższych piętrach.

Raz jeszcze apelujemy więc do szczecińczyków o rozsądne użytkowanie wody. (jas)

Liczy się pomysł

NA interesujący pomysł reklamowania swych usług wpadł szczeciński oddział Wolowdzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy „Ornament”. Spółdzielnia ta wywiesiła udaną graficznie informację o swych możliwościach wykonawczych u... damskich fryzjerek. W ten oto prosty sposób panie domu przy okazały bodaj u mistrza grzebienia, niechcąc niejako zatrzymując wzrok na ofercie „Ornamentu”, w zakwasie renowacji mieszkań. (wys.)

Mozna obejrzeć „chemikaliowca”



WYCHODZAC naprzeciw zainteresowaniu szczecińczyków slynną już konstrukcją „chemikaliowca” (12 takich jednostek buduje Stocznia Szczecińska dla Norwegii), na wystawie „Juniora” przy al. Niepodległości eksponuje się model tego statku. „Chemikaliowiec” otrzymał w roku bieżącym tytuł Mistrza Eksportu na Międzynarodowych Targach Poznańskich, a ostatnio konstruktorzy tej jednostki odebrali nagrodę państwową drugiego stopnia. (wit)

Komunikat MO

27 CZERWCA br. około godz. 8.10 na ul. Wiełkiej, w obrębie pasów przejeżdżała dwa pieszy, motocyklistki marki „MZ”. Jadący od strony Bramy Portowej, potrącił kobietę lat 78, która zmarła na skutek doznanych obrażeń ciała. Świadczenie wypadku, a szczególnie kierowca samochodu osobowego, który jechał za motocyklistką, przeszedł się o złożenie się w KM MO przy ul. Kadłubka 35, pok. 14, w godz. od 8 do 16, lub telefonicznie pod nr 30-73-42 lub 30-72-43 — celem złożenia szcena.

W sklepie — jak pod zwrotnikiem

Limity na napoje można przekraczać

PANUJĄCE ostatnio **UPAŁY** sprawiły, że praca ekspedientek w sklepach oraz personelu gastronomicznego na zapleczach restauracji i barów stała się trudną do wytrzymania.

WYBRALISZY się w minioną sobotę, kiedy ręć na termometrze przekroczyła 32 stopnie powyżej zera, na rozpoznanie. Interesowało nas, czy przedsiębiorstwa, którym podlega placówki detalicznej sprzedaży (a także restauracje) zabłądziły, aby zatrudnieni tam ludzie nie odczuwali w tak dotkliwy sposób skutków upałów.

BAR „EXTRA”, Jerzy Piechocki, kierownik tej placówki powiedział nam:

— Zainstalowaliśmy w kuchni przy każdym stanowisku dodatkowo wentylatory. Ponadto do dyspozycji naszych pracowników oddaliśmy niekiedy bez ograniczeń wszystkie dostępne w naszym barze napoje chłodzące. Zdajemy sobie sprawę, że najlepszym ratunkiem przed upałami jest wyjazd nad morze, ale nie każdy może sobie na to pozwolić i dlatego też dokładamy wszelkich starań aby pracownicy, którzy nie korzystają z urlopów, mieli jak najbardziej żmnojne warunki pracy.

W SKLEPIE „MAGDA” przy al. Wyzwolenia pani Aldona Mikielewicz stwierdziła:

— Mam do swojej dyspozycji miesięczny limit na zakup napojów chłodzących, czyli na 23 zł na osobę. Ponadto na zapleczu zainstalowano nam lodówkę, tak że rano przechodzimy do pracy i możemy od razu korzystać z mrożonych napojów. Ponadto mamy przy ladach wentylatory oraz cztery nawiewniki przy oknach. Pracuje się nam mimo to bardzo ciężko zwłaszcza po południu gdy słońce bardzo ostro operuje w nasze okna.

W DZIALE **SOCJALNYM** WPHW powiedziano nam, że na temat trudnych warunków pracy podczas upałów obradowała Rada Zakładowa. Natomiast dyr. WPHW Edward Szlajfer stwierdził, że jeżeli załogi sklepów uznają za stosowne przekroczenie limitu 33 złotych to zostanie to zaakceptowane, gdyż

Handel w Lipcowe Święto

W ŚRODĘ, 21 bm, cała sieć handlowa, gastronomiczna i usługowa — czynna normalnie.

W czwartek, 22 bm, sklepy spożywcze w pięcym i szóstym tytulami nabywalnymi czynne jak w każdą niedzielę, tj. w godz. od godz. 10; również „Delikatesy” czynne jak w każdą niedzielę. Zakłady gastronomiczne — czynne normalnie. Sklepy branży przemysłowej — nieczynne. Zakłady usługowe nieczynne — z wyjątkiem parkingów i stacji obsługi samochodów, które będą czynne normalnie oraz zakładów fotograficznych i fryzjersko-kosmetycznych — czynnych jak w każdą niedzielę.

Kto wygrał premię w PKO?

16 BM, odbyło się kolejne losowanie premiów przypadających na premie o obywatelskiej oszczędności PKO. Wystawiane na terenie województwa szczecińskiego.

Premie w wysokości 200 proc. przeciętnego wkładu padły na osoby, które numery losów zakończone liczbą 492; premie w wysokości 100 proc. wkładu — na wszystkie numery losów zakończone liczbami 871, 917; premie w wysokości 50 proc. wkładu — na wszystkie numery losów zakończone liczbami 338, 348, 420, 532, 693 i 792 oraz premie w wysokości 25 proc. wkładu — na wszystkie numery losów zakończone liczbami 244, 263, 338, 424, 610, 742 i 892.

Właściciele książeczek oszczędnościowych, na które padły wyżej wymienione premie, zostaną odwołani powiadomieni przez właściwe oddziały PKO.

Ogródkowa ofensywa

Z **PRZYJEMNOSCIA** obserwujemy poczynania naszej gastronomii mającej na celu utworzenie w naszym mieście szeregów przyjaznych ogródków kawiatnianych. Dotychczas działające ogródki zostały wyposażone w krzesła i stoliki w stylu retro. Ostatnio obserwowaliśmy taki nowy ogródek w stylu retro na skrzyżowaniu al. Wojska Polskiego i Szeleńskiego.

Ogródek ten którego tył stanowi fontanna jest bardzo ładnym elementem dekoracyjnym tej reprezentacyjnej przestrzeni. Cieszy nas tym bardziej, że ten estetyczny obiekt powstał w miejscu gdzie przed laty funkcjonował bar „Ościsła” nie przypominający w skrajnie szczecińskiej gastronomii. (Macz)

Kronika wypadków

BURZA, która dzisiejszej nocy przeszła nad naszym województwem, spowodowała m. in. cztery pożary: w miejscowości mieszkał, w powiecie Polickim; w miejscowości miały miejsce w Zielini (gmina Międzyzdroje), gdzie spłonął budynek gospodarczy i mieszkał. Powstała strata odcenia się na 250 tys. zł. Zabudowania gospodarstwa w miejscowości Bielicach, straciły 83 tys. zł oraz w Sierzaniach (gmina Dolicz), gdzie ogień strawił dobytek wartości 50 tys. zł. Czwarzynski pożar spowodowany przez wyłaźdzenia atmosferycznej miał miejsce w Korkowie (gmina Chociwiel), gdzie spłonęło siano wartości 10 tys. zł. Ponadto Straż Pożarna gminy dwa inne pożary — palącego siatek siana w Krapielu (gmina Pełczyno) oraz w Szczecinie piwnicze przy ul. Rynekowej.

W BANIACH wywróciła się jadalnia samochodowa „Komar” MGB 087 Maria F. W wyniku doznanych obrażeń kobieta zmarła w przychodni szpitalu.

NA TRASIE E-14 w okolicach Międzyzdrojów motocyklista Tadeusz D. (WSK nr rej. MO 228) na skutek osłepienia przez nadjeżdżającego z przeciwnego kierunku samochodu, potrącił dwójkę kobiet.

Janina C. i Małgorzata B. JADAC z nadmierną szybkością, prowadzone przez Ryszarda B. „Stara” MZ 2788 uderzyły w drzewo na trasie Połńsk-Laskowo (gmina Przelewice). Kierowca samochodu oraz jego pasażer Janusz D., przeżywały w szpitalu.

W OKOLICACH Trzebiatowa došlo do zdarzenia „Jełcza” MF 2123, prowadzonego przez Zdzisława L., z motocyklem, którym kierował Edward H. W wyniku kolizji motocyklisty doznał obrażeń ciała. Na „Jełczy” uderzył róg Wolicychca patrol MO zatrzymał 50-letniego, niedziele nie pracującego, Józefa B., który uderzył przechoźdca kobietę. Za czyn ten Józef B. stanie przed sądem w trybie przyspieszonym. (dB)

„Całujemy klamkę” klubowych drzwi

JEDNAK absolutnie nie zgadzamy się ze stosowaną praktyką zamknięcia klubów w miesiącach letnich. Placówki te są bardzo potrzebne właśnie w okresie letnim. Wydawało się nam, że stwierdzenie to jest faktem oczywistym i jednak jak wykazał nasz rajd tak nie jest. Gdy usilowaliśmy wyjaśnić to zjawisko, słyszeliśmy w odpowiedzi, że przecież w klubach trzeba zrobić remont, a pracownikom należy się wolne itp. Zgadząmy się częściowo z tą opinią, czy jednak remontu klubu nie można przeprowadzić we wrześniu bądź październiku? Czy w klubach mających obowiązek zamykania w okresie letnim urlopowo rozdzielić pomiędzy pracowników tak, aby jednak zawsze był ktoś na miejscu? Przecież nikt nie będzie miał pretensji, że w klubach z klubów obsługiwanych przez część personelu działalność będzie prowadzona np. tylko przez 3 dni w tygodniu.

UWAŻAMY, że w całej tej klubowej sprawie potrzebna jest interwencja Wydziału Kultury UW. Lipiec i sierpień nie mogą być martwym okresem w pracy placówek k.o. Takie urlopowe wieszanie kultury na hak jest bardzo złym objawem z którym trzeba definitywnie skończyć. (Macz)

„Całujemy klamkę” klubowych drzwi

TEGOROCZNA AURA jest dla nas wyjątkowo łaskawa. Ciemle nie powodują, że każdy, kto ma choć chwilę wolnego czasu, stara się ją spędzić na plaży lub na wycieczce. Jednak, gdy zbliża się wieczór i plaże pustoszeją — wycieczki i opalenia mieszkańcy grodu Gryfa zaczynają myśleć, co by tu zrobić z resztą dnia, bądź wieczoru. Wielu — przede wszystkim ludzi młodych, postanawia wybrać się na klubową potancówkę lub dyskotekę. Są przeciwy w Szczecinie kluby znane z dobrej zabawy, na którą młody człowiek chętnie się wybiera. Wiadomo, że kiesz młodych nie zawsze są pełne, a zabawa w klubie nie jest tak kosztowna jak w lokalu gastronomicznym.

POSTANOWILISZY więc wczoraj przyrzec się zabawie młodych mieszkańców Szczecina w klubach. Rozpoczęliśmy nasz rajd od Pomorzana. Dom Kultury „Hetman” — jedyna placówka tego typu na Pomorzanie zamknięta na przyszłowie cztery spusty. Co?... Miejsca przydzielone są z pewnością szukać czynnych placówek k.o. w centrum miasta. Al. Woj. Polskiego. Spółdzielni przy Dom Kultury. Nieczynny. Al. Niepodległości. Tu w podziemiu Domu Odzieżowego ma swoją siedzibę Klub Pracowników Handlu „Pivnica”. Nieste-

ly. I tu zastajemy drzwi zamknięte, gdyż przeprowadzany jest tu aktualnie remont. Przerwujemy urlopowo „zastajemy” także w klubie śródmiejskowym „Starówka”. Wielka sala dawnego klubu „Tryglaw” przy ul. Odrowąża nadal jest zamknięta. Na zasłużony niewątpliwie urlop wybrał się też personel „Atolu” z ul. Małopolskiej zamykając oczywiście klub.

WCZORAJSZY rajd potwierdził sytuację, jaka miała miejsce w ub. roku w porze letniej, kiedy to większość szczecińskich klubów zrosła sobie przerywy urlopowe. Nie negujemy prawa do urlopow jakiej przysługują pracownikom placówek